
[Należymy do pokolenia]

Palestra 1/1, 78-79

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STARE I NOWE

Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami doskonalsze wznieść;
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy
I miłość ludzka stoi tam na straży
I wy winniście im cześć!

(ADAM ASNYK „Do młodych”)

Należymy do pokolenia, które przechodzi głębokie przemiany, które tworzy podwaliny nowego historycznego okresu rozwoju kulturalnego, społecznego i narodowego. Ale nasza epoka i nasze pokolenie nie stanowią zamkniętej w sobie całości: u źródeł nowego życia tkwią dawne boje polityczne i społeczne o postęp, o lepsze zasady współżycia.

W walkach tych miała swój udział i adwokatura. Chcemy przypomnieć te walki, wspomnieć postacie walczących. Chcemy wskazać powiązanie pomiędzy tym, co było piękne i szlachetne w starej palestrze, a tym, czym żyje nowa nasza palestra.

Chcemy wydobyć z zapomnienia i postawić w pełnym blasku wspaniałą wiekową tradycję walki polskiej palestry o postęp i humanizm, o sprawiedliwy ustrój społeczny, walki w obronie wolności i praw człowieka, w obronie szczytnego powołania i niezależności adwokatury.

Ludzie przeminęli, ale pozostały w pamięci ich czyny, przetrwały ich myśli ocalałe w bogatej puściźnie piśmienniczej.

Głębia wiedzy, powaga myśli, wspaniała szlachetność uczuć czołowych przedstawicieli palestry, wyrażone w pięknej polszczyźnie, służyły naczelnemu celowi: idei zwycięstwa prawa i sprawiedliwości.

A w dziele tworzenia prawa rodzimego i kształtowania wymiaru sprawiedliwości polska palestra także magna pars fuit.

* * *

Zamierzeniem naszym jest przypomnieć myśli i czyny adwokatów, którzy się chlubnie zapisali w dziejach walki o postęp, sprawiedliwość i prawo. Trudność uzyskania dawnych druków upoważnia nas do zwrócenia się do wszystkich Kolegów, którzy mają jakiegokolwiek w tym przedmiocie materiały, z prośbą o ich udostępnienie redakcji „Palestry“, a także o nadsyłanie własnych opracowań na ten temat.

Rozpoczynamy wyborem uwag o adwokaturze mecenasa Henryka Cederbauma.

KOMITET REDAKCYJNY

HENRYK CEDERBAUM

Adwokatura w Królestwie Polskim *

Sprawiedliwość i prawo

Jeden z najoryginalniejszych umysłów doby ostatniej, Emil Faguet, powiedział, iż prawo jest niczym innym jak ustaleniem, uświęceniem odwiecznego panowania siły¹. Bez względu na to, jak na aforyzm filozofa francuskiego zapatrywać się będziemy, na jedno zgodzić się trzeba, że prawo stworzyła potrzeba ładu i porządku w stosunkach ludzkich. Bardzo odległe bo jeszcze te czasy, gdy ziścić się będzie mógł ideał o społeczeństwie bez władzy i bez prawa...

Tymczasem wszędzie istnieją sądy, których zadaniem jest stosowanie prawa, i to prawa w danej chwili obowiązującego.

Teoretycznie rzecz biorąc, sąd powinien być świątynią, gdzie prawda i sprawiedliwość tryumfować powinny, gdzie cnota nagrodzoną, a występki ukarany być winien. Ale, niestety, sprawiedliwość i prawo to nie

* Henryk Cederbaum, adwokat przysięgły: *Adwokatura w Królestwie Polskim*. Luźne kartki (Warszawa, Skład Główny u Gebethnera i Wolffa, Kraków — G. Gebethner i Spółka, 1911) (przyp. red.).

¹ *Discussions politiques. Le droit.*